

MĘSKOŚĆ W PLANACH BOŻYCH

Rozpocznijmy katechezę o męskości modlitwą Cyryla Jerozolimskiego: *Niech Jezus Chrystus da nam łaskę bezbłędного mówienia, bo zrozumienia potrzebują nie tylko mówcy, ale i słuchacze, by nie co innego usłyszeli, a co innego sobie w duszy przyswoili.*

Pierwszy tydzień

Jezus Chrystus wzorem męskości

Męczyzna ze swojej istoty związany jest z Jezusem Chrystusem, tak jak kobieta z Duchem Świętym. Istotą powołania kobiety jest miłość, a Duch Święty jest uosobioną Miłością. Przyjrzyjmy się w takim razie w czym wyraża się powołanie mężczyzny w osobie Jezusa Chrystusa. U Jezusa Chrystusa można zaobserwować kilka fundamentalnych rysów osobowości oraz misji:

- **Syn Boga Żywego,**
- **Mesjasz,**
- **Zbawiciel,**
- **Postawa sługi.**

Syn Boga Żywego

Pierwszym zwrotnym momentem w życiu Jezusa było objawienie Jego jako Mesjasza oraz Syna Bożego. Jest to rozpoczęcie posługi z głębokim doświadczeniem tożsamości jako Syna umiłowanego. Pierwszym zasadniczym momentem w życiu człowieka jest świadomość akceptacji oraz miłości. Bardzo charakterystyczna jest postawa diabła kuszącego Jezusa na pustyni. Na trzy próby aż dwukrotnie zaprzecza Jego tożsamości Syna Bożego. *Jeśli jesteś Synem Bożym* (Łk 4, 1-13). Zaczyna od zaprzeczania Jego synostwa.

Mesjasz

Podczas chrztu Jezusa w Jordanie Jezus objawia się jako mesjasz, czyli osoba namaszczone Duchem Świętym i w pełni Go posiadająca. Jezus jako człowiek został poczęty w mocy Ducha Świętego. Przychodzi także po to, aby udzielać Go człowiekowi. Najpełniej się to realizuje przez cierpienie i krzyż. Papież mocno podkreśla, iż nie ma zesłania Ducha Świętego po grzechu pierwotnym bez Krzyża i Zmartwychwstania.

Zbawiciel

Zbawić oznacza uwolnić od zła. Tym złem jest grzech i ojciec grzechu – diabeł. Nie czyni się tego siedząc w fotelu. Można wprost powiedzieć, iż było to bardzo niebezpieczne, bo ostatecznie zakończyło się najokrutniejszą śmiercią tamtych czasów – śmiercią krzyżową. Zbawiciel to wojownik, który swoją misją zdobywał i uwalniał człowieka od grzechu i diabła. Można też powiedzieć, że nie było to nudne. Była to intrygująca, pełna niebezpieczeństw przygoda. Jezus był najbardziej szalonym wojownikiem, skoro oddał swoje życie za rodzący się Kościół, swoją oblubienicę.

Postawa sługi

Istotą posługi Jezusa było **posłuszeństwo planowi Ojca aż po krzyż**. Zakłada to, iż Jezus miał głęboką świadomość woli Ojca. Podkreślał wielokrotnie, iż Jego pokarmem jest pełnić wolę Tego, który Go posłał. Pełnienie woli Ojca jest Jego największym pragnieniem oraz radością. Ostatecznie Jezus ukazuje, że służyć oznacza kochać przez swoje umieranie. W ewangelii św. Jana Jezus ukazuje fundament swojej służby: ***do końca ich umiłował***. Można byłoby scharakteryzować postawę Sługi w kilku punktach:

- **Posłuszeństwo planowi Ojca – pełnienie woli Ojca,**
- **Krzyż (umieranie),**
- **Fundamentem służby jest MIŁOŚĆ.**

Drugi tydzień

Mężczyźni w świetle Starego Testamentu

Imię **Adam** w pierwszym etapie istnienia nie oznacza wcale tylko mężczyzny, ponieważ imię to charakteryzuje człowieka w ogóle. Adam w pierwszym etapie istnienia nie miał płci. Tenże człowiek został postawiony w raju z misją kontynuowania misji stwórczej Boga. Miał nazywać stworzenia, które stworzył Bóg. W czasie tak ciekawego procesu poznawania i nazywania stworzeń ów człowiek (Adam) wcale nie czuje się do końca szczęśliwy. Doświadcza samotności. Ta świadomość samotności pozwala Bogu przejść do drugiego etapu stworzenia człowieka – „jedności dwojga”, człowieka – mężczyzny i niewiasty. Owa samotność jest drogą do „jedności dwojga”. Bóg stwierdza: *nie jest dobrze, żeby człowiek był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc* (Rdz 2, 18). Nie ulega wątpliwości, że człowiek zapada w sen z pragnieniem istoty

sobie podobnej. Po przebudzeniu ze strony mężczyzny budzi się okrzyk zachwyty: *Ta dopiero jest kością i ciałem z mego ciała!* Mężczyźnie zostaje powierzona odpowiedzialność za „jedność dwojga”. Można byłoby się pokusić o stwierdzenie, iż mężczyzna reprezentuje w jakimś sensie „jedność dwojga”. Dlatego też okrzyk zachwyty jest wypowiedziany ustami mężczyzny, a nie kobiety. Kobieta ma wypełniać pięknem i miłością całą rzeczywistość człowieka – mężczyzny i niewiasty.

Druga zasadnicza sytuacja zmieniająca radykalnie „jedność dwojga” to moment dialogu kobiety z wężem. Wąż rozmawia wyłącznie z kobietą. Ta sytuacja sprawia, że po raz pierwszy męskość jest przeciwstawiona kobiecości. Mężczyzna jest obecny przy rozmowie, ale nie bierze w niej udziału. Akceptuje zaistniałą sytuację i ponosi pełną odpowiedzialność za pierwszy grzech. W sytuacji spotkania z Bogiem to on pierwszy zostaje wezwany do odpowiedzi jako odpowiedzialny za „jedność dwojga”. Bóg pierwszy szuka człowieka, ale jest wierny powołaniu, do którego wezwał człowieka – mężczyznę i niewiastę. Człowiek ma doświadczenie relacji kochającego Ojca i głębokiej z nim przyjaźni nawet po grzechu pierworodnym. Ta relacja z Bogiem jest głęboko wpisana w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety.

Abram zostaje wezwany, ale myślę, że także zaproszony do odnowienia doświadczenia relacji przyjaźni pierwszych ludzi. To doświadczenie jest tak głębokie, że odważa się odpowiedzieć na wezwanie, aby wyjść z Ur chaldejskiego do kraju, który wskaże mu Bóg. Człowiek odpowiadając na takie wezwanie musiał najpierw czegoś pragnąć. Powiedziałabym nawet, że Bóg musiał dotknąć nuty męskiego serca. Zaproszenie kogoś w nieznane to zaproszenie na przygodę. Abram uwierzył Bogu i otrzymał nowe imię Abraham, znaczące tyle co ojciec mnóstwa narodów. Kolejni patryjarchowie są spadkobiercami obietnicy złożonej Abrahamowi. Wszyscy oni mniej lub więcej podróżowali, ale mieli głębokie doświadczenie obietnicy Boga Abrahama.

Na podkreślenie zasługuje także król **Dawid**. Pasterz zabrany z pastwiska, wrażliwy na muzykę i poezję, a jednocześnie odważny i mający głębokie doświadczenie Boga. Można także powiedzieć, że na wskroś wojownik. To jeden z nielicznych mężczyzn Starego Testamentu, w którym spleta się wrażliwość, czułość z odwagą, męstwem i siłą. Gdy przestaje walczyć zaczyna się nudzić i rodzi się grzech cudzołóstwa. Niestety ten grzech staje się źródłem wielu nieszczęść w domu Dawida. Król Dawid wysławiany jest w Biblii za wiarę i szczerość wobec Boga.

Dawid był zawsze prawdziwy wobec Boga, bo wrażliwy na Jego obecność.

Dwie inne postacie, na które chciałabym zwrócić uwagę to królowie Saul oraz Salomon. **Saul** został namaszczonej przez Samuela na pierwszego króla Izraela. Był skromnym oraz uległym wobec Boga młodzieńcem. 30 lat zwycięstw sprawiło, że stał się sprawnym i wielkim wojownikiem. Lata zwycięstw sprawiły, że stał się osobą słuchającą więcej siebie niż Boga. Koniec był tragiczny, ponieważ odrzucenie przez Boga zakończyło się manią prześladowczą oraz chorobą psychiczną.

Król **Salomon**, syn króla Dawida początek miał imponujący. Dar mądrości, który otrzymał we śnie sprawił, że stał się najbardziej znaną osobą ówczesnego świata. Lata pokojowych rządów uczyniły kraj bogatym oraz bezpiecznym. To człowiek dużej wrażliwości na obecność Boga w życiu swoim oraz Narodu Wybranego. Koniec życia niekoniecznie jest imponujący, z powodu braku opanowania namiętności wobec kobiet. Salomona można nazwać wojownikiem jednakże swoje zdobywanie ukierunkował wobec wielu i to cudzoziemskich księżniczek. Biblia podaje, że miał 700 żon, oraz 300 księżniczek drugorzędnych. Wszystkie te kobiety są bez twarzy, ponieważ żadna z tych kobiet nie ma imienia podanego w Biblii. Ostatecznie żony Salomona odwróciły jego serce od Boga, do tego stopnia, że nie reagował na wezwania Boże.

Trzeci tydzień

Mężczyźni w świetle Nowego Testamentu

Mężczyźni w Nowym Testamencie to nie wojownicy z mieczem w ręku. To walka ściśle związana z grzechem oraz wiernością powołaniu Bożemu. Walka z własnym egoizmem i umieranie dla drugiego człowieka. **Józef**, mąż Maryi poświęcił siebie swojej małżonce oraz przybranemu Synowi. Ofiarował swoje prawa do aktu małżeńskiego oraz życie w postaci daru. To mężczyzna dobry i głęboko oddany realizowaniu woli Bożej. Wskazówki otrzymuje we śnie. Nie dyskutuje z Bogiem, ale działa. Duch Święty, który spoczywał na Maryi i Jezusie także musiał spoczywać na osobie Józefa, ponieważ taka ofiara i dar z siebie przekracza możliwości człowieka.

Jan Chrzciciel jest osobą, która zostaje napełniony Duchem Świętym w okresie prenatalnym. Widoczny jest także ostatni okres jego życia, gdy rozpoczął działalność herolda Mesjasza. To mężczyzna świetnie

przygotowany do swojej misji. Zna swoje miejsce, wie że jest tylko człowiekiem i heroldem Mesjasza. Ta postawa oznacza, że czas jego długoletniej pustyni związany był z poznawaniem swojej kondycji grzesznika, ale i wrażliwości na obecność Boga. Jego zdobywanie związane jest z głoszeniem nawrócenia i chrzczeniem w wodach Jordanu. Jego życie kończy się śmiercią męczeńską i to jest cena, którą płaci za wierność sumieniu i powołaniu.

Apostołowie to mężczyźni wezwani po imieniu. Chodzący z Jezusem, oglądający Jego cuda, ale tak na prawdę niewiele z tego rozumiejący. Św. Piotr ma momentami przebłyski światła Bożego, ale zazwyczaj działa tylko po ludzku. Sytuacją graniczną w życiu apostołów okazuje się uwięzienie, cierpienie i śmierć Jezusa. Mało zmienia także w ich postawie ukazywanie się Jezusa Zmartwychwstałego. Można obserwować większą wrażliwość, ale nie zmianę postawy. Chwilą zmieniającą wszystko stało się zesłanie Ducha Świętego. Z ludzi lękliwych zostali przeobrażeni w mężczyzn odważnych i nie bojących się mówić prawdy. Ich postawę można ukazać w powiedzeniu: *Nie możemy nie mówić tego cośmy widzieli i słyszeli*. Cel, który został im postawiony, to głoszenie Jezusa Chrystusa na całym świecie. Ten cel nie był łatwy do zrealizowania. Groziło im wiele niebezpieczeństw aż do utraty życia włącznie. Św. Paweł walkę chrześcijan określi jednoznacznie: *Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności* (Ef 6, 12). Paweł tak opisuje trudy i niebezpieczeństwa: *Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci. Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razy bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej. Często w podróży, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci.* (2 Kor 11, 23-26) **Mężczyźni to gwałtownicy Królestwa Bożego.**

Podsumowując można powiedzieć, że w naturę mężczyzny wpisane jest niebezpieczeństwo, stawianie i zdobywanie celu. Wszyscy oni byli w stanie realizować swoje powołanie, podejmować trudy i niebezpieczeństwa powierzonej misji mocą Ducha Świętego.

Czwarty tydzień

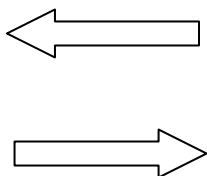
Mężczyzna w małżeństwie i rodzinie

Mężczyzna w pierwszym rzędzie jest powołany z miłości i wezwany do miłości oblubieńczej w małżeństwie i rodzinie. Papież nazywa ją komunią małżeńską. Relacja oblubieńczości polega na wzajemnym oddaniu i przyjęciu. W procesie wymiany daru mężczyzna oddaje swój dar męskości i przyjmuje dar kobiecości swojej żony, ale powierzona została także mężczyźnie odpowiedzialność za proces wymiany daru.

MIŁOŚĆ OBLUBIENICZA – WYMIANA DARU

OBLUBIENIEC

1. ODDAJE SIĘ JAKO DAR
2. PRZYJMUJE DAR ŻONY
3. ZABEZPIECZA PROCES WYMIANY



OBLUBIENICA

1. ODDAJE SIĘ JAKO DAR
2. PRZYJMUJE DAR MĘŻA

Proces wymiany daru związany jest z umieraniem mężczyzny dla swojego egoizmu. Można byłoby powiedzieć, że jest to umieranie za kobietę, aby wyzwolić w niej pragnienie oddania. Umieranie mężczyzny pozwala ogarnąć swoją siłą kruchość kobiety i obdarzyć ją poczuciem bezpieczeństwa. Jest to możliwe tylko w Duchu Świętym. To umieranie mężczyzny uzdalnia go do tego, aby akt małżeński był mocno wpisany nie tylko w budowanie relacji oblubieńczej, ale wpisany w odpowiedzialne rodzicielstwo otwarte na życie. Duch Święty uzdalnia męża, aby obowiązki i praca były wyrazem umierania dla żony i dzieci. Ostatecznie mężczyzna w małżeństwie i rodzinie jest wezwany, aby być

kontemplatykiem w działaniu. Głębokie życie wewnętrzne uzdalnia go mocą Ducha Świętego do przenikania swojego działania obecnością Bożą i pełnieniem woli Bożej. Głębokie życie wewnętrzne rodzi się w wiernym trwaniu na modlitwie i wszelkich formach pogłębiania swojego życia wewnętrznego (studium Słowa Bożego, rekolekcje, dialogi małżeńskie, modlitwa wspólnotowa, życie sakramentalne).